

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 6 Maja v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest 29 kwietnia.

CESARZ JEJOMOŚĆ d. 25 stycznia potwierdził, gazeta senacka ogłosiła, ustawy *Domu pracy*, indowanego w Moskwie, przez Xiegnę Goliczyową, małżonkę wojennego jenerał gubernatora, dla niewezat sierot ubogich ze stanu wolnego. Ukazem zaś pod d. 8 lutego, NAYJAŚNIEYSZY PAN przeznaczył wypłacać corocznie z gabinetu sumę 1000 rub. dla tegoż zakładu.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIET ALEXIEJEWNA, naylorawsza opiekunka talentów oyczystych, raczyła przyjąć złożony SOBIE exemplarz *Gwiazdy Polarney* na rok 1825, i na znak zadowolenia swojego rozkazała wydawcom zesłać kosztowne podarki: Panu *Bestużewemu*, perścień brylantowy, a Panu *Rylejewemu*, tabaczkę złotą.

Radca kollegialny, I. I. Kozłow, autor powieści *Wojenskiej wierszem* pod tytułem, *Mnich*, miał częścię otrzymać od NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, brylantowy perścień, a od NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY 500 rub., za ofiarowany exemplarz.

Jenerał major, *Carbonnier*, został mianowany kommissy budowania oerkiw katedralny s. *Izaaka*, na miejscu zmarłego jenerala pocienika *Bétancourt*.

Radca dworu *Jaczewski*, należący do departamentu azyatyckiego ministeryum spraw zagranicznych, otrzymał uwolnienie ze służby z rangą decy kollegialnego.

Na początku września r. z. w *Sterlitamaku*, leście powiatowem gubernii orenburskiej, spaly kamienie meteoryczne, które rozbierał i opisał doktor *Ewersman*. Zawierają one w sobie robiny kamienia, mające wszystkie własności yształu; koloru były brunatnego, i podobne do lubyh ziarn siarki.

W *Wiborgu* i *Fridrichshamie* założono dom marynarzy, podobny, jak był w *Finlandyi* przed jej wcieleniem do Rossyi. Marynarze, przyby do tego domu, a niemający żadney inney prossyi, wolni będą od wszelkich podatków i opłat, wnie sami, jak żony ich i dzieci, jeśli z niemi i; będą wyjęci od wszelkiej służby woyskowej lądzie i na morzu, w czasie pokoju i wojny; rócz miesięcznego utrzymania, pobierać będą płac za powróttem okrętu, na którym służyli; nakoniec kiedy dla wieku i słabości zdrowia, albo z innych przyczyn staną się niezdolnymi do służby, będą utrzymywani w tym domu. Wdowy i sieroty po nich, podług okoliczności, również będą gły w nim bydź umieszczonemi. Funduszem tego mu będą ofiary dobroczynne, zbierane w kościołach powiatu.

Amelia Behr, superyorka instytutu ślacheckiego s. *Katarzyny* w *Nitawie*, umarła d. 14 lutego r. t. W życiu jej szczególnie daje się dozagać kombinacya liczby 7. Wyszła zamąż w roku 14, żyła z mężem lat 21, po jego śmierci 7 była wdową: wyszła potem zamąż, po drugiego mężu owdowiała w lat 7; w 7 lat po śmierci

drugiego męża umieszczona została w tym instytucie, w którym zostawała do śmierci przez lat 14.

Pan *Szczegłowski*, professor w uniwersytecie sankt-petersburskim, ogłosił prenumeratę na dzieło: *Botanika domowa*, która w przeciągu lat 4 we 2 wydzie tomach. W roku zaś wydzie 5 spozytów i 25 tablic rytowanych.

Pan *Karol Kügelgen*, malarz nadworny J. C. M. ogłosił prenumeratę na *Widoki Krymu*, które wydad w 6 spozytach, każdy z 8miu rysunków i więcej 8miu kart opisanie in folio złożony. Po wydaniu igo spozytu przedsięwzie podroź do okolic *Kaukazu*, którą potem również na jaw ma wydać.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 10 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rocznica Urodzin Jego Cesarzowiczowskiej Mości, Wielkiego Xiążęcia, KONSTANTEGO, uświetniona obecnością NAYJAŚNIEYSZEY CESARZA i KRÓLA, obchodzoną była dnia wczorajszego w stolicy Królestwa Polskiego, z jak największą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w Kaplicy Zamkowej, tudzież w Kościele Metropolitalnym s. *Jana*, na którym znajdowały się władze krajowe, tudzież lud licznie zebrany, błagający Przedwiecznego o długie i szczęśliwe lata całego NAYJAŚNIEYSZEY Cesarzowskiego Domu. Po skończonym paradzie woyskowej, Władze krajowe i Reprezentanci, na Sejm do *Warszawy* przybyli, mieli zaszczyt znajdować się na pokojach w Zamku. Wieczorem dany był wielki bal u JO. Xiecia Namiestnika, uświetniony obecnością NAYJAŚNIEYSZEY MONARCHY, tudzież Jego Cesarzowiczowskiej Mości; Wielkiego Xiążęcia. Wieczorem miasto było oświecone.

PROGRAMMA.

Do pierwszej Sessyi Seymowej w roku 1825.

Dnia 13 maja, o godzinie gtey zrana, zgromadzą się do kościoła katedralnego Senatorowie, Ministrowie i Rada Stanu, oraz Posłowie i Deputowani.

Senatorowie i Rada Stanu zasiadą w Presbiterium, a Posłowie i Deputowani zajmą pierwsze ławki w kościele.

Skoro się wszyscy zgromadzą, odprawi się msza czytana, po której nastąpi kazanie, a po niem jeden z Biskupów, pontyfikalnie ubrany, zaintonuje Hymn, *Veni Creator*.

Po skończonym nabożeństwie, Senat się zbierze w Izbie swych posiedzeń, a Posłowie i Deputowani w Izbie, przeznaczonej do ich zgromadzenia.

Posłowie i Deputowani zajmą miejsca podług porządku, przepisanego Statutem z dnia 15 marca 1816 dla Województw, Powiatów i Okręgów gminnych, to jest: na pierwszej ławce po prawej ręce od wniościa zasiadą posłowie województwa krakowskiego, po nich deputowani z tegoż województwa. Pierwszą ławkę po lewej ręce od wchodu zajmą Posłowie województwa sandomierskiego, po nich deputowani rzeczonego województwa. Posłowie i deputowani województwa kaliskiego, płockiego i podlaskiego, zasiadą miejsca

za posłami i deputowanemi województwa krakowskiego. Zaś posłowie i deputowani województw lubelskiego, mazowieckiego i augustowskiego, umieszczeni będą za posłami i deputowanemi województwa sandomierskiego.

Ministrowie i Członki Rady Stanu, na mocy artykułu 101 ustawy konstytucyjnej, mający prawo zasiadania w obu Izbach, mieć będą miejsce w Izbie Senatorskiej, po obadwóch stronach Tronu, a w Izbie poselskiej naprzeciwko marszałka sejmowego.

Minister spraw wewnętrznych uda się do Izby poselskiej, uwiadomi ją o nominacji Marszałka, i tę głośno odczytawszy, wezwie go do zajęcia miejsca swego; wręczy mu nakoniec nominacyą wraz z listą Członków Izby, zatwierdzoną przez Senat.

Poczem Minister spraw wewnętrznych oznajmi NAYJAŚNIEYSZEMU PANU, iż posłowie i deputowani zajęli miejsca swoje; tudzież, że nominacya Marszałka została ogłoszona.

Następnie Marszałek przystąpi do imiennego powołania każdego z członków, podług listy onemu wręconey, i wezwie do ustępu tych, którzyby nie mieli prawa do zasiadania. Poczem na czele Izby oczekiwać będzie rozkazów NAYJAŚNIEYSZEGO PANA, nie zajmując się żadnym innym przedmiotem.

Prezydujący w Izbie Senatorskiej, w tymże samym czasie, powoławszy imiennie wszystkie Członki przytomne, podług listy przeyrzanej, wezwie tych do oddalenia się, którymby Senat odmówił prawa do obrad sejmowych. A za otrzymaniem rozkazu NAYJAŚNIEYSZEGO PANA przez jednego z Członków Rady Stanu, wyznaczy deputacyą, złożoną z dwóch Senatorów, która się uda do Izby Poselskiej, dla wezwania jej do połączenia się z Izbą Senatorską.

Marszałek sejmowy, zawiadomiony o zbliżeniu się wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wysła dwóch Posłów i dwóch deputowanych dla przyjęcia, i osobiście przyymie ich przy drzwiach Izby, wprowadzi i wskaże im miejsca naprzeciwko siebie.

Ciż Senatorowie krótką przemową wezwą Posłów i deputowanych do połączenia się z Izbą Senatorską, poczem powstawszy z miejsca swego poprowadzą do rzeczoney Izby Posłów i deputowanych, na czele których Marszałek znajdować się będzie.

Skoro się obiedwie Izby połączą, i gdy Izba poselska зайmie miejsca wskazane przez Prezydującego w Senacie, doniosą o tém NAYJAŚNIEYSZEMU PANU przez deputacyą, złożoną z sześciu członków po trzech z każdej Izby. Prezydujący w Senacie wybierze Senatorów, a Marszałek sejmowy Posłów, z których też deputacya złożoną będzie.

W tym porządku obiedwie Izby oczekiwać będą przybycia MONARCHY, nie przystępując do żadnych obrad.

Prezydujący w Senacie i Sekretarz Senatu przyymą NAYJAŚNIEYSZEGO PANA u drzwi Izby.

NAYJAŚNIEYSZY PAN z Tronu Swego, otoczony po prawey stronie Ministrami i Radą Stanu, po lewey swiątą Swoją, a w tyle dworem Swoim, zagał posiedzenie mową w języku francuzkim, którą Minister Sekretarz Stanu odczyta w języku polskim.

Po skończoney mowie MONARCHY i odczytaniu jej w polskim języku przez Ministra Sekretarza Stanu, Marszałek Izby poselskiej wezwanym będzie przez jednego z członków Rady Stanu do przysięgi, wskazanej Art. 119 statutu organicznego o reprezentacji narodowej.

Po złożeniu przysięgi, jeden członek z Rady Stanu wręczy Mu w Imieniu Monarchy łaskę marszałkowską.

Prezydujący w Senacie w Imieniu Senatu, po nim Marszałek sejmowy, w imieniu Izby poselskiej, zabiorą głos.

Po tych przemowach, NAYJAŚNIEYSZY PAN opuści Izbę senatorską, i uda się do Swych pokojów,

Prezydujący w Senacie odprowadzi Monarchę do pierwszych drzwi pokojów, a wyz rzeczona Deputacya, aż do drugich drzwi.

Prezydujący, wróciwszy do Izby senatorskiej, da głos Ministrowi wewnętrznemu, który wystawi obraz działań rządowych, odwołując się do raportu, przedstawionego przez Radę Stanu Senatowi (którego każdemu z członków sejmujących egzemplarz drukowany, wraz z powyższą mową Ministra udzielonym będzie). Przedstawi oraz Sejmowi stan kraju i uwiadomi o projektach, które podane będą pod rozrządzenie obu Izb.

Po mowie Ministra wewnętrznego, Prezydujący w Senacie oświadczy w Imieniu Monarchy, iż wola jest Jego, aby obie Izby połączone zebrały się w dniu następującym o godzinie 10tej zrana, dla słuchania raportu Rady Stanu i wezwie Izbę poselską, aby się oddaliła do Izby swojej.

Jak tylko Posłowie i Deputowani powrócą, gdy Marszałek зайmie swe miejsce, otworzy posiedzenie mianowaniem sekretarza, i wezwie go do złożenia przysięgi, na rotę przepisaną Artykułem 121 statutu organicznego o reprezentacji narodowej.

Nazajutrz o godzinie 10tej zrana, obiedwie Izby zgromadzą się w Izbie Senatorskiej, gdzie jeden z Członków Rady Stanu, wezwany przez Prezesa Senatu, odczyta raport Rady Stanu, tyczący się położenia krajowego, i czynności Rządu, stosownie do Art. 106 ustawy konstytucyjnej. Poczem Prezydujący w Senacie oświadczy, iż wzywa w Imieniu Monarchy Członki drugiej Izby, aby te wróciły do miejsca posiedzeń swoich, dla rozpoczęcia działań w Izbie poselskiej.

Każda zatem Izba przystąpi oddzielnie do wyznaczenia komisji skarbowey, komisji prawodawczej cywilney i kryminalney, i komisji organiczney i administracyjney stosownie do Artykułu 98 ustawy konstytucyjnej.

W przepisach Izby Senatorskiej będzie straż; zaś przy Izbie poselskiej warta tylko z dwóch ludzi złożona.

Konwencyi handlowey Berlińskiej Dokończenie.

Komory Celne.

Art. 12. Komory Rosyjskie w Jurburgu Poładze, stają się Komorami I-wszej klasy i upoważnione będą do przyjmowania i ekspedowania wszelkich przedmiotów, których wprowadzanie nie jest lub nie będzie ogólnie zabronionem, przez obowiązujące Taryfły, wyjąwszy rum, arak, wółki sukna, pól sukienka i kazimierki.

Wprowadzenie towarów niezakazanych ogólnie, będzie mogło mieć miejsce za tą samą platą i pod temi samymi warunkami, pod jakimi prawa krajowe pozwalają tymże towarom wchodzić przez porty morza bałtyckiego. Gdyby nowo jaki zakaz ogólny w Państwie Rosyjskiem nastąpił, takowy zastosowanym będzie do Komor w Jurburgu i Poładze.

Art. 13. Pomiedzy Królestwem Polskiem i Prusami, ustanowione będą następujące Komory I-wszej klasy (Haupt-Zollämter).

w Polsce.

Kucharskino.
Wierzbolów.
Kolno.
Mława.
Lubiec Polski
Nieszawa
Służewo
Słupce.
Pyzdry.
Kalisz.

w Prussach.

Schmallenninken.
Stallpölmén.
Johannisburg.
Neydenburg.

Toruń.

Strzałkowo.

Pogorzelić.

Podkoje pod Skalbierzycami.

Podzamcze.

Landsberg.

Wieruszów.
Praszk.

Art. 14. Komory i klasy w Królestwie Polskim będą upoważnione do wpuszczania wszelkich przedmiotów, których wprowadzanie nie jest lub nie będzie ogólnie zabronionem przez Taryfę goz Królestwa.

Art. 15. Władze administracyjne Rządów właściwych, porozumieją się w przeciągu trzech miesięcy od dnia wymienionych Ratyfikacyów niniejszej Konwencji, względem ustanowienia dostatecznej liczby Komor drugiego rzędu na granicach między Polską a Prussami.

Obustronne Rządy zachowują sobie nadać tym Komorom atrybucye, zdolne ułatwić drobny handel, a szczególnie codzienne stosunki między nadgranicznymi.

W tym celu, wyjęte będą zpod wszelkiej opłaty cła wchodowego i konsumpcyjnego następujące przedmioty:

Trawy, siana, słomy, leguminy świeże, cykorya surowa, brukiew i rzepa, drób, i drobna zwierzyna świeża, wszelkiego rodzaju ryby świeże, jaja, nabiał, drzewo opałowe, więzione na osi, drzewo nie obrobione krajowe nie przeznaczone do spławu, gałęzie i miotły, łożyna, trzcina, piasek, glina, margiel, torf i świeże owoce.

Stosunki Pograniczne.

Art. 16. Również ułatwione będą, ile tylko można, komunikacye między mieszkańcami obustronnemi okolic pogranicznych między Polską i Prussami, którzyby byli w potrzebie przejeżdżania dla interesów własnych i na jarmarki do sąsiedzkiego Państwa. Mosty i drogi poboczne, uznane w tym celu za potrzebne, będą do dobrego stanu przywiezione i utrzymywane z przyzwolitą starannością.

Rządy Polski i Pruski zachowują sobie jednak porozumieć się, względem urządzenia policyjno-administracyjnego, które przepisze sposób komunikacyi i wszelkich stosunków posiadłości, granicą przeciętych, tak, ażeby wszelkiemu nadużyciu zapobiedz.

Tranzyt.

Art. 17. Wszelkie towary, wprowadzane do Pruss przez granicę wschodnią od morza bałtyckiego pod Memlem aż do Wisły włącznie i przeznaczone do wywieścia przez porty Gdańsk, Elbląg, Królewiec i Kłajpede, lub wprowadzane przez też porty, a przeznaczone do wywieścia przez pomienioną granicę wschodnią, podlegać będą jedynie opłatom, wskazanym załączoną Taryfą w języku Niemieckim.

Art. 18. Wszelkie towary, wprowadzane przez granicę wschodnią Pruss od Wisły, z wyłączeniem też, aż do okręgu Wolnego Miasta Krakowa, a przeznaczone do wywieścia przez granicę morską i zachodnią, i na odwrót, nie będą ulegać opłatom tranzytowym, wyższym nad te, które są wskazane Taryfą ogólną z dnia 29 grudnia 1824 roku; same tylko przedmioty, uległe opłacie ogólnej pół talara od centnara brutto, wyjęte są od tego zastrzeżenia.

Art. 19. Tranzyt przez Królestwo Polskie pozostanie zupełnie dozwołonym i wolnym od wszelkich opłat w wszystkich kierunkach istniejących lub istnieć mogących, bądź, że przedmioty handlowe przechodzą tylko przez toż Królestwo z jednej części Pruss do drugiej, bądź, że są przeznaczone do przejścia przez inne punkta granic Polskich.

Art. 20. Rządy Rosyjski, Polski, i Pruski zachowują sobie przedsięwziąć środki przyzwolite, dla zapobieżenia, ażeby przedmioty na tranzyt przeznaczone, nie były użyte na konsumpcyą wewnętrzną.

Art. 21. Co do tranzytu drogą z Brodów do Odessy, rozporządzenia Ukazu z dnia 24 sierpnia 1818 r. pozostają w swej mocy.

Konsulowie.

Art. 22. Dla postanowienia konsulów i agentów handlowych obustronnych Państw, w możności czuwania nad wykonaniem niniejszej konwencji, będzie im wskazana w miejscu ich urzędowania władza, z którą znosić się mają, i która przyjmować będzie reklamacye, jakieby stosownie do swych obowiązków czynić byli w potrzebie.

Trwanie Konwencji.

Art. 23. Niniejsza Konwencya trwać ma lat dziewięć, licząc od dnia wymiany Ratyfikacyi.

Sześć miesięcy przed upływem tego terminu, Wysookie umawiające się Strony zniosą się z sobą względem jej przedłużenia, jeżeli tego uznają potrzebę. Rozumie się, iż w przeciwnym razie mianym będzie zawsze wzgląd na zasady, które przewodniczyły w zawarciu Traktatu, podpisanego w Wiedniu dnia 21 kwietnia (3 maja) 1815 roku, względem żeglugi i handlu.

Ratyfikacya.

Art. 24. Niniejsza Konwencya ratyfikowana będzie, i ratyfikacye jej zamienione zostaną w przeciągu tygodni sześciu lub wcześniej, jeżeli można.

Działo się w Berlinie dnia 27 lutego (11 marca) 1825 r.

(L. S.) (podpisano) Baron de Mohrenheim.

(L. S.) (podpisano) Hr. de Bernstorff.

Za Zgodność:

Radca Nadworny, drugi Sekretarz Poleceń Jego Cesarzowiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, Naczelnego Wodza:

(podpisano) de Gesler.

Za Zgodność:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Za Zgodność: Kruszyński.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Monarcha nasz przybędzie do Reims d. 28 maja o godzinie 5tej wieczorem, a nazajutrz odprawi się obrządek namaszczenia; d. 30 maja zwieździ Król Jmć kościół S. Remigiusza, odprawi przegląd wojska, i wyjedzie na powrót do stolicy. Z powodu koronacyi ma być rozdanych 1,500 krzyżów legii honorowej, to jest, 1000 osobom wojskowym, a 500 cywilnym. Materye jedwabne, przeznaczone na koronacyą, i robione w rękodzielni wdowy Bouvard w Lugdunie, posłano już z tamtąd d. 19 b. m. do Rheims. Przez kilka dni były wystawione w magazynie na widok publiczny. Mówią, iż z prefektów ci tylko, w których Departamentach jest Trybunał pierwszej instancyi, będą wezwani na koronacyą.

Sposób nauczania dobrze pisać w przeciągu 8 godzin, wprowadzony tu z Ameryki północnej przez Pana Bernardet, otrzymuje coraz większą pochwałę. P. Bernardet pozyskał na to patent swobody.

— Dnia 29. —

Niedawno umarła tu Hrabina Tolstoy, wdowa po Cesarzko-Rosyjskim Wielkim Marszałku Dworu. Z powodu jej choroby, Hrabia Tolstoy, syn jej, przybył z Petersburga do tutejszej stolicy. Xiążę Metternich, jadąc do Mediolanu przybył d. 24 b. m. do Lugdunu, z synem swoim i orszakami, złożonym ze 12 osób. Tegoż dnia przybył tam także Sidi Mahomet, nadzwyczajny poseł Deja Tunetańskiego, udający się na koronacyą Monarchy naszego, z sekretarzem swoim, tłumaczem i orszakami z 7 osób.

Izba parów: Dnia 25 b. m. zaczęły się obrady o projekcie do prawa względem wieczystej prowizyi, i skończyły się dnia 28 na przyjęciu tegoż projektu większością 134 kresek przeciwko 92.

Izba deputowanych: Na sessyi d. 26 b. m. Prezes izby przeczytał następujące pismo Monarchy: „Mając zamiar koronować się, w kościele metropolitalnym dobrego naszego miasta Rheims, przesyłamy to pismo, oznajmując W Panom, iż jest życzeniem naszym, aby wielka Deputacya naszej Izby deputowanych z departamentów, udała się d. 29 maja do wspomnianego dobrego naszego miasta, i była obecną na tym obrzędzie. Gdy niniejsze pismo nie ma innego celu, prosimy przeto Boga, aby W Panów wziął pod swoją opiekę. Działo się w naszym zamku Thuilleries d. 25 kwietnia roku Pańskiego 1825 a 1go panowania naszego.”

(podpisano) Karol Corbiere.

Przeczytał potem Prezes list Ministra spraw wewnętrznych, donoszący o rozkazie, wydanym

przez Monarchę, aby oprócz mieszkań dla członków Deputacyi, przysposobiono także mieszkania dla 100 deputowanych w *Rheims* na czas koronacyi.

ANGLIA.

Londyn dnia 23 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę Sasko-Koburski *Leopold*, przybył d. 21 b. m. do *Douvres*, gdzie także co godzina spodziewają się przybycia Xiążęcia *Cambridge*.

Czterech naczelników Kanadyjskich odwiedziło onegdaj Lorda Prezydenta tutejszej stolicy. Między nimi zachodziła różnica, iż pierwszy nazywa się wielkim naczelnikiem, drugi drugim naczelnikiem, trzeci naczelnikiem Rady czyli Ministrem spraw zagranicznych, a czwarty naczelnikiem żołnierzy czyli huronów lub wyandotów. Pierwszy miał mowę do Lorda Prezydenta w języku indyjskim, którą tłumacz przełożył po francuzku. Namieniał o dobrém postępowaniu Króla Jmci z indyanami, i oświadczył, iż wszędzie gotowi są walczyć przeciwko wszystkim nieprzyjaciółom Monarchy. Przy stole okazali ci naczelnicy wielką przyzwoitość, i byli bardzo grzeczni dla dam. Po zdjęciu obrusa śpiewali kilka piosenek narodowych, a potem tańczyli taniec wojenny ze strasznym krzykiem. Pierwszy wielki naczelnik ma lat 64; przewyższa atoli innych wytrwałością.

Dnia 1 maja nastąpi w *Brighton* otwarcie instytutu wód mineralnych sztucznych Doktora *Struve*.

— Dnia 26. —

Dnia 23 b. m. odprawiła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, na której jednak *P. Canning* dla choroby swojej nie mógł być obecny. Nazajutrz odprawiła się znowu rada gabinetowa, i trwała od godziny 2giej do 5tej po południu.

Gazety tutejsze opisują wspaniałe pojazdy i t. d. Xiącia *Northumberland*, nadzwyczajnego Posła naszego, mającego się udać na koronację Króla Jmci Francuzkiego. Monarcha podarował mu szpadę, wysadzaną dyamentami, szacowaną 10,000 funtów szterl. (400 000 zł. Pol.)

List z *Hawanny* pod d. 17 marca donosi, iż eskadra kolumbijska trzyma w zamknięciu port tameczny, oraz inne porty na wyspie *Kuba*, i zabiera wszystkie okręty hiszpańskie.

List z *Rio-Janeiro* pod d. 3 marca namienia o przybyciu tam okrętu francuzkiego *Ernestine*, na którym znajdowali się Jenerałowie hiszpańscy *Laserna*, *Valdez* i inni officerowie, tudzież wielki inkwizytor w Peru. Spodziewano się przybycia Jenerała *Kanteraka*.

TURCYA.

Stambuł dnia 2 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Pierwszą wiadomość o wylądowaniu *Ibrahima* Baszy pod *Modon* odebrano przez *Parga*, w obozie *Seraskiera Reszyda* Baszy, a ztamtąd w *Stambule*; drugą potwierdzającą nadesłał Basza z *Smyrny*. Grecy mają mieć późniejsze doniesienie o zupełnej porażce wojska lądowego Egipskiego. Wiadomości z *Tessalii* o posuwaniu się *Seraskiera Reszyda* Baszy i przybyciu *Omera Vrione* do *Saloniki*, rokują pomyślną dla Turków tegoroczną kampanią, ile że *Reszyd* basza jest szczerze przychylnym Porcie. Słychać, iż doznał dotkliwej porażki niedaleko *Volo*, gdzie grecy, wypadłszy z *Trichori*, zniszczyli po większej części potrzeby wojenne, przysposobione do kampanii.

Basza Egiptu nie mógł dokazać w Dywanie, aby synowi jego *Ibrahimowi* baszy, powierzono naczelne dowództwo całej floty tureckiej. Wielki Sultan oświadczył, iż propozycja ta jest przeciwną godności i znaczeniu Porty, i że kapitan ba-

sza powinien kierować ważnemi przedsięwzięciami floty tureckiej. Aby zaś nie urazić baszy Egiptu, postanowiono dać synowi jego naczelne dowództwo nad wszystkimi korpusami tureckimi, mającemi działać przeciw *Morei*.

W pierwszy połowie b. m. wypłynę kaptan basza z flotą ze *Stambułu*. Pod rozkazami swemi mieć będzie blisko 10,000 wojska, złożonego z samych prawie azyatów.

Od granic Tureckich d. 13 kwietnia.

(z *też* gazety.)

Mehmed Reszyd został mianowany baszą *Romelii*, i wszyscy dowódcy albańczyków przyrzekli mu swoją pomoc. *Omer Vrione*, jako niegodny, utracił baszostwo *Janiny* i *Delvino*, a *Porta* obiecała je dać temu, kto potrafi zdobyć *Missolungi* i *Anatolicon*. Basza *Bitoglii* czyni wielkie przysposobienia; pieniędzmi przeciągnął na swoją stronę znaczną część wojska, którem *Omer Vrione* dowodził. Ma on ciągnąć ku *Xeromere*, a ztamtąd ku *Naupaktos*, gdy tymczasem basza *Romelii* będący w *Janina*, uda się ku *Missolungi*. Wojska ich rachują do 40,000 ludzi. Grecy spობią się do najsilniejszego oporu. Wąwozy napełnili wojskiem, które zostaje pod rozkazami doświadczonych dowódców; znaczną wyprawę przeznaczili do *Eubei*; ukończyli oszancowanie *Missolungi* i *Konduriotis* stoi we 12,000 wojska pod *Patras*; 3 000 wojska egipskiego wycięto pod *Koron* i *Modon*, i odparto Turków, którzy uczynili wycieczkę z *Naupaktos*.

— Dnia 14. —

List z *Livorny* pod d. 12 b. m. wyraża: „W tej chwili odebrano tu przez nadzwyczajną okazję wiadomość o nader ważnym zwycięstwie, które grecy odnieśli nad Turkami w *Morei*. Bitwa trwała kilka godzin, z początku z odmiennem szczęściem, a nareszcie skończyła się na zupełnej porażce Turków, których kilka tysięcy poległo. Zwycięzcy zabrali kasę wojskową z kilku milionami piastrów, znaczną ilość dział, potrzeb wojennych i taborów.“

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 20 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Przed niejakim czasem Ojciec ś. podarował złotą różę Królowej Sardyńskiej wdowie. Początek tego daru jest następujący: *Leon IX*, Papież, prócz dóbr po rodzicach, odziedziczył klasztor ś. Krzyża w *Alzacyi*, i oddał go zaraz Stolicy apostolskiej. Dla uwiecznienia pamiątki tego daru, włożył na klasztor obowiązek, aby corocznie, w czwarty tydzień postu, dawał do rąk Papieżów złotą różę, ważącą 2 uncje. Po 50 latach zaszczycali nią Papieża znakomite osoby. *Urban II* podarował złotą różę Hrabieciu *Fulco de Angers*; później *Alexander III* podarował ją *Ludwikowi VII*, Królowi Francuzkiemu; następujący Papież zachowywali ten zwyczaj. *Pius VII* podarował tę różę raz Arcy-Xiążni Austriackiej *Krystynie*, a drugi raz siostrze jej Arcy-Xiążni *Amalii*. Dawniej nie poświęcano tej złotej róży; dopiero w ostatnich wiekach przydano ten zwyczaj. Teraz róża ta bywa robiona w *Rzymie*.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 6 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Hrabia *Barbacena*, nowy minister wojny, jest bardzo czynnym. Wojsko nasze będzie za kilka miesięcy tak pięknem, jak było przed 12 laty. Bawiący tu Pan *Stuart* wcale prawie nie wychodzi, ani wyjeżdża, i zdaje się bardzo być zatrudnionym. Coraz bardziej ustaje pogłoska o podróży Monarchy do *Brezylji*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 6 maja o. s. 1825 Roku.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych dzawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka, komisyjonierowi 10 klasy Fadiejewu 1000 rub. assygn., i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klasy Zatieplińskiemu 150 rub. srebrem, uległych zaspojeniu skarbowey należności, równie należnych od tegoż Nuryka do Skarbu z podradu jego z Komisyjonierem 12 klasy Iskusem Grońskim 216 rub 16½ kopiejek assygnacyynych, przeznaczony na publiczną sprzedaż dom murowany w mieście Zawłach pod N. 118, tegoż Nuryka, którego materyały oceniono do 400 rub. assgn.; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć na targi do tego Rządu w naznaczonych terminach: iszy 2, 2gi 5 junii teraźn. roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które późney nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 5 maja 1825 roku.

Assesor i Krwaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik stołu Kowalenok.

1. Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnego Pożyczkowemu Bankowi Państwa od Hrabiego Stanisława Manucego, kapitału w góle 35,000 rub. sreb. i 36,000 rub. assygn., z znależmi procentami i upłynieniem terminu, oddano na sprzedaż majątki tego Manucego, w Brastawskim powiecie we wsiach Mudzinka 35, Rozow 62, Zwirin 59, Olichn 40, Borowiki 31, Mieyszuly 22, Lekiszyski 8, Dukeli 30, Czerniszki 6, Jurewicze 5, Radkuny 11, Kupczeli 4, Bortniszki 16, Puzowicze 6, Bortkuniszki 19, Pietruniszki 24, Kumpinie 29, Eydyniany 22, Bieluniszki 15, Purwieniszki 9, i zaścianki Rozow 11, Komorowszczyzna 13, Licerwischczy 16, Maleny 8, Folenkowszczyzna 9, Łoszewicze 5, Jurewicze 10, Medynki 5, Pismałach 11, Purwieniszki 7 dusz; a zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone do targów terminy: iszy 22, 2gi 24 następującego mca junii, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od d. pierwszego wydrukowania, które późney nastąpi w Sankt Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 5 maja 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Stołu Naczelnik Kowalenok.

1. Roku 1825 mca marca 25 dnia przed aktami i całą powszechnością zanosi oświadczenie niżej podpisany Janusz Bykowski b. por. woysk pol., w imieniu i rzeczy JW. Justyna Bykowskiego Marszałka ptu Suraskiego i Kawalera ord. śtey Anny, przeciwko W. Stanisławowi Mogilnickiemu b. Sędz. Gran. ptu Nowogrodzkiego powodu: JW. Justyn Bykowski Marszałek i Kawaler za życia oycy swojego Jana Bykowskiego Marszałka ptu Wieliskiego mając od tegoż plenipotencyą do działania we wszystkich interesach; z ramienia swojego do rzeczonych swojego oycy interesów mianowicie w guberniach Litewsko-Grodzieńskiej i Li-

tewsko-Wileńskiej ustanowił plenipotentem wyż pzwzmienionego W. Sędz. Mogilnickiego. Dopiero zaś tenże JW. Justyn Bykowski Marszałek, po zgonie swojego oycy Jana Bykowskiego w miesiącu czerwcu ominionego 1824 roku zakroczonym; stawszy się już aktorem i sukcesorem tychże wszystkich interesów i procederów, któremi pierwo jako plenipotent swojego oycy urządził, niechcąc już nadal rzeczonymi interessami, wyż pomienionego W. Stanisława Mogilnickiego Sędz. Gran. powiatu Nowogródzkiego utrudzać i obarczać, nadesłaniem mnie Januszowi Bykowskiemu nowém generalnem pełnomocnictwem w roku 1824 mca gbra 24 dnia przed Sądem Ziemskim powiatu Witebskiego sprawionem i przyznanem, a dziś w sposobie przenosu w aktach Grodz. Nowogrodz. zaoblatowanem, władzę działania i czynienia we wszystkich onychże interessach drogą prawa w guberniach nie tylko Mińskiej lecz oraz Grodzieńskiej i Wileńskiej będących i bydź mogących przyporuczył, tudzież oddzielném listowném pismem instrukcyą mi do odebrania wszelkich W. Sędz. Mogilnickiemu wruczonych za rejestrem przezeń podpisanym tranzaktów, a w tej kolei i plenipotencyi jemu uprzednio w rzeczy zeszłego Jana Bykowskiego Marszałka przez siebie wydanej nadesłał. Mocą czego ja Janusz Bykowski pełnomocnik JW. Justyna Bykowskiego Marsz. mimo kilkukrotne zgłaszanie się tak osobiste jako też przez pośrednictwo pisemne do W. Sędz. Mogilnickiego o wydanie rzeczonych papierów i plenipotencyi, toż o danie mi pojaśnienia jaki? gdzie? interes przez jego prowadzony na jakim zostanie stopniu i kto się nim opiekuje? gdy żadney skuteczney nieodbrałem odpowiedzi: przeto tak dla własney przed moim pryncypałem ewazyi, jakoteż zapobiegając ażeby z jakiegokolwiek bądź powodu strata dla tegoż mojego pryncypała JW. Justyna Bykowskiego Marszałka niewynikła, niniejsze zapisuję oświadczenie i zarazem onem że zgodnie z wolą nieraz wzmienionego pryncypała mojego JW. Justyna Bykowskiego plenipotencyą, przezeń W. Stanisławowi Mogilnickiemu Sędziemu Gran. ptu Nowogródz. wydana, w swojej sile i skutkach ustaje zapowiadam, tudzież że w interessach wszelkich tak w guber. Mińskiej jakoteż Grodzieńskiej i Wileńskiej będących, nie W. Stanisław Mogilnicki Sędzia, lecz protestujący się Janusz Bykowski działać tylko ma prawo, każdego interessowanego i całą powszechność ostrzegam, i takowe oświadczenie do Gazety Kuryera Lit. podać się mające, własnoręcznie utwierdzam. Janusz Bykowski.

Roku 1825 mca marca 25 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCII Grodzkiemi ptu Nowogrod. stawając osobiście WJP. Janusz Bykowski niniejsze oświadczenie do wpisania w akta podał i one własnoręcznie w protokule potocznym podpisał. Ze jest zgodno w protokule świadczą Antoni Baranowicz Grodz. ptu Nowogródzkiego Rejent.

Ze takowe oświadczenie może bydź umieszczone w Gazecie Kuryera Litewskiego zaświadczam. Leopold Jabłoński Grodz. Nowogródzki Sędzia dyżurny.

Licytacja różney broni.

Niżej wyrażony Urzędnik uwiadamia, Po-
wszechność, iż w skutek rezolucyi Sądu Magi-
stratu miasta Wilna, dnia 1go teraźniejszego
mca maja nastaley, będzie przedawać się z pu-
bliczney licytacji w Ratuszu Wileńskim, Broń
rozmaita staroświecka, artyficyalna i myśliw-
ska. Jakowa licytacja rozpocznie się dnia 11
tegoż mca maja o godzinie 3 z południa, i bę-
dzie każdego dnia, aż do zupełnego wyprze-
dania tey broni odbywać się; iżby przeto ży-
czący ją nabyć do takowej licytacji jawili się,
wtym celu wydać się niniejsza awizacya.
Dat 1825 roku mca maja 2 dnia.

Karol Hurtig R. M. W.

2. Roku 1825 apryla 11 dnia, oświadcze-
nie imieniem Anny matki, Alexandra i Krzy-
stofa synow, oraz Frydryki córki Łoszewi-
czow sukcesorow po zeszyłym Janie Łoszewi-
czu Nadwornym Sowietniku, czyni się z nastę-
pnych okoliczności: zeszyły Sowietnik Łoszewicz
mając dwa dokumenta obligacyjne, jeden przez
Witebskiego kupca Abrama Etynhofa septem-
bra 7 dnia na rubli assygn. 3800, i drugi od ple-
nipotentia tegoż Etynhofa Symona Szmerlinga
dnia 7 decembra 1815, na rubli assygn. 2274,
powydawane, a osobno doniesienie do Kommi-
saryackiego Wileńskiego Depo, na sumę po-
wyższą rub. assygn. 2,274 przez star. Szmerlinga
podpisane, gdy za onemi przedsiębrał starać się
o wydobyć powyższych summ, star. Szlema
Jonas kupiec grodzieński przybył do niego i o-
świadczył iż on z Etynhofem i Szmerlingiem ma
swoje stosunki, i że mu prędkiej i łatwiej bę-
dzie pozyskać od nich lub Wileńskiego Depo,
rzeczone pieniądze. Zeszyły Łoszewicz zaufał
w tey mierze star. Jonaszowi i powierzył na
ręce jego pomienione annexa. Na przyjęcie
jakowych star. Szlema Jonas pod datą 2 maja
1816 roku wydał assekuracyą, dnia 11 kwie-
tnia idącego roku w aktach Ziemskich powiatu
Grodzieńskiego oblatowaną, upewniającą, że
za pomienionemi obligami albo sumę należną
lub też same obligi i doniesienie na powrót wrę-
czy. Stało się jednak przeciwnie, bo star. Jonas,
nawodząc ciągle zeszyłego Łoszewicza, tak za
życia jego jako i po jego śmierci, protestującym
sukcessorom aż dotąd zadość swojemu opisowi
niedopełnił, i ani summy należney ani powyż-
szych annexow niepowrócił. Dopiero protestują-
cy dowiadują się, że star. Jonas częścią za karta-
mi sobie służącemi, a w większej części za obli-
gami zeszyłemu Łoszewiczowi wydanemi i za
powyższym doniesieniem uzyskał z Wileńskie-
go prowiantskiego Depo, pod datą 6 septem-
bra 1824 roku pod N. 103,259 i 6,611 assy-
gnacyą do uzyskania z Kaznaczeystwa rubli assy-
gnacyynych 11,100; i gdy star. Jonas będąc obo-
wiązany, czy to sumę za pomienionemi obli-
gami z procentem należną, lub same obligi i
doniesienie do Kommissyi Depo, protestującym
powrócić, naymniey niedopełnia warunkow
wydaney przez siebie assekuracyi, protestujący
przeto zostając w obawie, ażeby star. Jonas po-
wyższych pieniędzy z Kaznaczeystwa Grodzień-
skiego nieodebrał, lub komu innemu służący
sobie assygnacyi nieoddawał, przez podaną do
Izby Skarbowey Grodzieńskiej prośbę, na po-

wyższą assygnacyą prowiantskiego Wileńskiego
Depo, i należne za oną pieniądze nałożyli areszt
i przez szrodki prawne dopominać się będą przy-
padający dla siebie summy. Dla ostrzeżenia
zatem, iżby nikt powyższej assygnacyi z pro-
wiantskiego Depo star. Jonaszowi wydaney, ja-
ko jedynie na satysfakcyą protestujących ule-
gły, nienabywał i w naymnieysze z tego wzglę-
du z star. Jonaszem układy niewchodził, ni-
nieysze w aktach publicznych protestujący za-
pisują oświadczenie, i one w imieniu własnem
oraz nieletniego swojego potomstwa podpisuje
Dat ut supra. Anna Łoszewiczowa Nad. Sowiet

Roku 1825 kwietnia 11 dnia, że powyższe
oświadczenie do protokołu potocznego Sądu
Ziemskiego ptu Grodzieńskiego co do słow
wpisane i własnoręcznie w tymże protokole
przez JW. Annę Łoszewiczową Nadworną
Sowietnikową podpisane, Świadcze Józef Na-
dolski Rejent Ziemski powiatu Grodzień-
skiego.

Roku 1825 apryla 14 dnia, że powyższe o-
świadczenie dla trzykrotnego opublikowania mo-
że być przyjęte do Gazety Kuryera Litewskiego.
Świadcze Jan Sokołowski Prezydent Ziemski ptu
Grodzieńskiego.

3. Roku 1825 mca januaryi, Nikita Stiepa-
now Diemianowicz Kollezki Sekretarz umar-
bez dyspozycyi w mieście Kownie, o pozos-
tałości jego, prawi sukcesorowie zainformu-
ją się u Szlach. J. Gabryałowicza tamże mie-
szkającego w Kownie.

3. Stosownie do przedpisań Zwierzchno-
ści, a mianowicie zalecenia od JW. Litewskie-
go Wojennego Gubernatora Generala od In-
fanteryi i różnych Orderów Kawalera Rzym-
skiego Korsakowa, w dniu 25 praesen., za N.
1258 Radzie Mieyskiej Wileńskiej danego,
taż Rada będzie załatwiać przez podrad na-
stępne fabryki Mieyskie jako to: 1mo wysta-
wienie w domu Mieyskim przez Policją zay-
mującym się szopy murowaney dla lokacyi po-
żarnych instrumentow drugiego oddziału, i
stajni podług sformowanego planu i smiety
2do Postawienie na przedmieściu Antokolu w
miejskach przez Radę wykazać się mających,
potrzebney illości murowanych słupow takiey
formy, jaką już w roku przeszłym na Anteko-
lu postawionemi zostały, i 3tio wyreparowa-
nie i zasypanie podług smiety grobli rozerwa-
ney przy młynie Mieyskim po-Ogińskim bę-
dącej; dla odbycia więc na to wszystko publi-
czney licytacji naznaczyła trzy terminy, 1szy
dnia 1, drugi dnia 4, i trzeci dnia 5 a na prze-
targ dzień 6 następującego miesiąca maja, na
które aby życzący wyrażoną fabrykę przez pod-
rad załatwić, do Rady Miasta Wilna przybydź-
raczyli, przez niniejsze Ogłoszenie w gazecie
Kuryera Lit. zamieszczające się, onych wzy-
wa. Dat roku 1825 miesiąca apryla 29 dnia.

Jan Buksa Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 maja,
rubel srebrny 3 rub. 74 k., czar. zł. nowy 11 r. 75
k., imperyal 37 r. 40 kop.